

Sygn. akt XI Ka 990/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Sławomir Kaczor – spr. Sędziowie: SO Elżbieta Daniluk

SO Katarzyna Żmigrodzka

Protokolant: apl. sędz. Kamila Sawicka

przy udziale Prokuratora Ireneusza Kuny

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r.

sprawy P. M.

oskarżonego z art. 177 § 2 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 2 lipca 2013 r. sygn. akt II K 1736/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 400 (czterysta) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych wydatków.

XI Ka 990/13 UZASADNIENIE

P. M. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 12 września 2011r. w msc. L. woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości z nadmierną prędkością samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności skutkiem czego spowodował wypadek drogowy, podczas którego utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i do rowu, a następnie uderzył w przydrożne drzewo w wyniku czego pasażer R. C. podróżujący bez zapiętych pasów bezpieczeństwa wypadł z samochodu i uderzył twarzą w pień drzewa, a następnie upadł na jezdnię doznając ciężkich obrażeń ciała skutkujących jego zgon na miejscu wypadku

tj. o przestępstwo z art.177 § 2 k.k. w zw. z art.178 § 1 k.k.

II. w dniu 12 września 2011r. w msc. L. woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,4 promila alkoholu we krwi prowadził samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w sprawie II K 1551/10 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i jednocześnie dopuścił się tego czynu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo z art.178a § 1 k.k. w sprawie II K 1551/10

tj. o przestępstwo określone w art.178a § 1 k.k. w zw. z art.178a § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

w zakresie czynu zarzucanego w pkt I uznał P. M. za winnego tego, że w dniu 12 września 2011r. w msc. L. woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...), niedostosowując techniki jazdy do warunków drogowych, na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i do rowu, a następnie uderzył w przydrożne drzewo w wyniku czego pasażer R. C. podróżujący bez zapiętych pasów bezpieczeństwa wypadł z samochodu i uderzył twarzą w pień drzewa, a następnie upadł na jezdnię doznając ciężkich obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu wypadku tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art.178 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności; na podstawie art.42 § 3 k.k. orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze; na podstawie art.46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz L. C. i S. C. kwoty po 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; P. M. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt II wyczerpującego dyspozycję art.178a § 1 k.k. w zw. z art.178a § 2 k.k. i za to na podstawie art.178a § 4 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności; na podstawie art.42 § 2 k.k. orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat; na podstawie art.85 k.k., art.86 § 1 k.k., a rt.90 § 2 k.k. w zw. z art.88 k.k. połączył orzeczone kary pozbawienia wolności oraz środki karne zakazu prowadzenia pojazdów i wymierzył łączną karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze; na podstawie art.63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 3 lipca 2012r. do 29 listopada 2012r.; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1320, 56 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków i kwotę400 zł opłaty; zwolnił oskarżonego w pozostałym zakresie od wydatków przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając rozstrzygnięcie w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia – art.438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art.7 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń dowodowych na faktach niepotwierdzonych materiałem dowodowym w odniesieniu do ustalenia przyczyn zaistniałego wypadku – nieprawidłowych manewrów oskarżonego P. M. na łuku drogi, polegających na podjęciu manewru hamowania na zakręcie – łuku tejże drogi;

2. przekroczenie i nadinterpretację zasad doświadczenia życiowego polegające na uznaniu, że istnieje bezpośredni związek pomiędzy wykonywaniem nieprawidłowych manewrów, a stanem nietrzeźwości oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia (z uwzględnieniem opisu czynu przyjętego przez Sąd w zaskarżonym wyroku), ewentualnie o uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie zaś sformułowane w niej zarzuty oraz argumentacja przytoczona na ich poparcie czynią uprawnionym wniosek o jej oczywistej bezzasadności.

Na wstępie podkreślić należy okoliczność sprawie oczywistą, jaką jest brak czynnika zewnętrznego zakłócającego tor ruchu pojazdu kierowanego przez oskarżonego, a więc czynnika niezależnego od P. M.. W szczególności źródłem takowego czynnika nie sposób doszukiwać się w stanie technicznym samego pojazdu, albowiem nieprawidłowości występujące w tym zakresie, chociaż obejmowane świadomością oskarżonego, nie miały wpływu na zaistnienie wypadku (vide opinia k.31). Wniosek analogiczny należy sformułować odnośnie stanu nawierzchni jezdni i braku jego wpływu na utratę panowania oskarżonego nad pojazdem. Jakikolwiek wątpliwości w tym zakresie rozwiewają dowody w pełni obiektywne i niekwestionowane, w postaci protokołu oględzin oraz szkicu miejsca wypadku (k.2-4 i k.41), z których wynika, iż kamienny grys występował na lewej krawędzi jezdni, a więc na części przeciwnej do tej którą poruszał się oskarżony wchodząc w zakręt oznakowany jako niebezpieczny. Z kolei odmienne określenie przez Sąd

Rejonowy usytuowania zanieczyszczeń na drodze, z jednoczesnym powołaniem się na treść opinii (str.2 uzasadnienia oraz k.408 akt sprawy), musi zostać ocenione jako ewidentnie omyłkowe.

Skazane na niepowodzenie jest upatrywanie przez skarżącego w wywołanej przez Sąd Rejonowy opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego rzekomo dwóch niezależnych przyczynowo podstaw (przyczyn) poślizgu. Po pierwsze biegły nie poprzestał bowiem na - skądinąd oczywistym - stwierdzeniu, że oskarżony winien dostosować prędkość do panujących warunków drogowych, lecz wymóg ten połączył z dostosowaniem do tych warunków również toru ruchu pojazdu, ten zaś przebiegał po promieniu większym od promienia łuku drogi, co było konsekwencją uprzednio popełnionej nieprawidłowości. Po wtóre biegły w żadnej części opinii nie tylko nie przyjął, iż przyczyną utraty przez oskarżonego panowania nad pojazdem były zanieczyszczenia na jezdni, lecz – wbrew wywiodom apelacji – istnienie takich zanieczyszczeń wykluczył, co znajduje zresztą oparcie w wyżej powołanych dowodach. W tej sytuacji w żadnej mierze nie deprecjonują przedmiotowej opinii trafne zresztą, choć nie mające znaczenia, uwagi biegłego o ewentualnych zanieczyszczeniach jezdni, albowiem takowych i mających wpływ na zaistnienie wypadku po prostu nie było.

Ubocznie tylko należy stwierdzić, że nawet przy czysto hipotetycznym założeniu, iż utrata stabilności pojazdu była wynikiem zalegających na drodze zanieczyszczeń – do czego wszak brak podstaw z uwagi na udokumentowany stan nawierzchni jezdni – nie może ująć uwadze, iż sam oskarżony przyznał, że miał świadomość niebezpiecznego charakteru tego odcinka drogi, w tym również tego, iż takowe zanieczyszczenia w przeszłości na niej występowały (k.388v in fine). Dlatego też nie ma racji obrońca wywodząc, iż na oskarżonego nie sposób byłoby – w takich okolicznościach – nałożyć obowiązku przewidywania stanu nawierzchni drogi.

Reasumując powyższe wywody bezdyskusyjnym jest, iż przyczyn utraty panowania nad samochodem należało upatrywać w nieprawidłowościach w technice jazdy popełnionych przez oskarżonego. Te zaś w sposób logiczny i należycie uzasadniony zostały przedstawione w wywołanej w sprawie opinii (str.9 opinii), którą Sąd Rejonowy zasadnie uznał za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Jeżeli bowiem posiadający wiedzę fachową biegły jako możliwe przyczyny bocznego uślizgu pojazdu wskazał przekroczenie prędkości granicznej lub podjęty manewr hamowania, po czym pierwszą z tych przyczyn wykluczył, to nie istnieje – uwzględniając pozostałe i wyżej omówione okoliczności sprawy – alternatywa dla drugiej przyczyny przez niego wskazanej i ostatecznie przyjętej przez Sąd Rejonowy. Nie ma przy tym racji skarżący eksponując jako przeszkodę do poczynienia ustaleń zaprezentowanych przez sąd I instancji treść wyjaśnień oskarżonego, nie zawierających stwierdzenia o hamowaniu. Rzecz bowiem w tym, że sąd rozpoznający sprawę nie ma obowiązku opierania ustaleń na wyjaśnieniach oskarżonego lecz winien uwzględnić całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Jeżeli natomiast ustalenie o błędnym wykonaniu przez oskarżonego, w fazie pokonywania zakrętu, manewru hamowania znajduje oparcie w powołanej już opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, który wniosek takowy opiera na analizie materialnych śladów ujawnionych na miejscu wypadku, to nie może zostać uznany za trafny zarzut oparcia takiego ustalenia na fakcie niepotwierdzonym materiałem dowodowym.

Nie stanowi nadinterpretacji i przekroczenia zasad doświadczenia życiowego kolejne z ustaleń Sądu Rejonowego, zgodnie z którym stan nietrzeźwości oskarżonego pozostawał w związku przyczynowym z popełnioną przez niego nieprawidłowością. Argumentacja zaprezentowana w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasługuje w całości na aprobatę (str.2 uzasadnienia), stąd też niecelowe jest jej cytowanie. Niezależnie od powyższego nie może ująć uwadze, iż sam oskarżony przyznał, iż „czuł się pijany” (k.83) co daje podstawę do stwierdzenia, iż ten właśnie stan był przyczyną zignorowania informacji o niebezpiecznym charakterze pokonywanego zakrętu, w tym wykonania manewru skutkującego utratą panowania nad pojazdem. Odnosząc się zaś do stanowiska autora apelacji wywodzącego, iż oskarżony kontrolował prowadzony pojazd należy stwierdzić, iż w opozycji do tej tezy pozostaje fakt wyjechania nim poza obręb jezdni oraz uderzenia w przydrożne drzewo.

Ze wskazanych powodów zarzuty apelacji uznane zostały za nietrafne.

Ponieważ wniesiony środek odwoławczy kwestionuje winę, z uwagi na regulację art.447 § 1 k.p.k. skierowany jest przeciwko całości wyroku, w tym również przeciwko orzeczeniu o karze i środkach karnych. Kontrola instancyjna tej części rozstrzygnięcia nie doprowadziła jednak do uznania by dolegliwości nałożone przez Sąd Rejonowy były rażąco i niewspółmiernie surowe. Sąd I instancji w sposób należyty uwzględnił bowiem zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające, finalnie wymierzając oskarżonemu karę czyniącą zadość wymogom art.53 k.k. Analogiczny wniosek sformułować należy odnośnie orzeczonych środków karnych.

Z tych względów, a nadto nie stwierdzając nieprawidłowości skutkujących zaistnieniem bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy na podstawie art.437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze nastąpiło na podstawie art.636 § 1 k.p.k.